

W szczepionkach na COVID-19 jest niebezpieczna toksyna

30 maja 2021

Poniżej zamieszczamy transkrypt 10-minutowego wywiadu przeprowadzonego z dr. Byramem Bridlem, z University of Guelph przez Alex Pierson ze stacji Global News Radio 640 Toronto.

Alex Pierson rozmawia z dr. Byramem Bridle, profesorem immunologii wirusowej na University of Guelph, na temat nowego recenzowanego badania, które sugeruje, że mogą istnieć przerażające powody, dla których po szczepieniach występują skutki uboczne, takie jak zapalenie serca, VITT i inne poważne problemy.

– Był pan zawsze bardzo szczery w tej sprawie nie jest przeciwny szczepieniom. Ale co o tym Pan myśli? Zapalenie serca u młodych ludzi zwłaszcza mężczyzn czy to jest rzeczywiste zagrożenie?

– Jestem wielkim zwolennikiem szczepionek, ale zawsze upewniam się, że badania są przeprowadzona właściwie i że uważnie je studiujemy zanim przeprowadzimy publicznie szczepienia. Ostrzegam panią i pani słuchaczy, że to co powiem, jest trochę przerażające. Koronawirus ma na swojej powierzchni białko kolczaste. To białko kolczaste pozwala zainfekować komórki naszego ciała. Szczepionki, których używamy, zmuszają komórki naszego ciała do produkcji tego białka. Jeśli uda nam się uzyskać odpowiedź immunologiczną przeciwko temu białku, teoretycznie możemy zapobiec zakażeniu organizmu przez wirus. Taka jest teoria, jednak badając ciężki przebieg choroby COVID-19, wszystko, co Pani wcześniej wymieniła problemy z sercem, wiele problemów z układem sercowo-naczyniowym, krwawienia i krzepnięcia, są również związane z ciężkim przebiegiem COVID-19. To co zostało ostatnio odkryte przez społeczność naukową, to, że właśnie samo białko kolca prawie

całkowicie odpowiada za uszkodzenia układu sercowo-naczyniowego. Jeśli wstrzykniemy oczyszczone białko kolczaste do krwi zwierząt badawczych, doznają one wszelkiego rodzaju uszkodzeń układu sercowo-naczyniowego, mogą przekraczać barierę krew-mózg i spowodować uszkodzenie mózgu. Na pierwszy rzut oka nie wydaje się to zbyt niepokojące, ponieważ wstrzykujemy te szczepionki w mięsień ramienia. Do tej pory zakładano, że te szczepionki zachowują się jak wszystkie nasze tradycyjne szczepionki; że nigdzie nie wędrują, pozostają w naszym ramieniu, a część tego białka trafi do lokalnego drenującego węzła chłonnego powodując uaktywnienie układu odpornościowego. Jednak tutaj okazuje się rzecz przerażająca. Dzięki prośbie o informacje ze strony japońskiej agencji regulacyjnej, ja i kilku międzynarodowych współpracowników mogliśmy uzyskać dostęp do tak zwanego badania bio-dystrybucji. To pierwszy raz, kiedy naukowcy mogli zobaczyć, dokąd trafia ta szczepionka z informacyjnym RNA po szczepieniu. Czy bezpiecznie można założyć, że pozostaje w mięśniu barku? Krótka odpowiedź brzmi: absolutnie nie i to bardzo niepokojące. Białko kolczaste dostaje się do krwi, krąży w niej po szczepieniu przez kilka dni, gromadzi się we krwi i gromadzi się w wielu tkankach, takich jak śledziona, szpik kostny, wątroba, nadnercza, a w szczególności niepokoi mnie to, że gromadzi się w jajnikach, i to w dość dużych stężeniach. W innym artykule naukowym, który właśnie przyjęto do publikacji, u około 13 młodych pracowników służby zdrowia, którzy otrzymali szczepionkę Moderna, potwierdzono, że u 11 z nich białko kolca znajdowało się w krwiobiegu.

– Co to oznacza?

– Od dawna wiemy, że białko kolców jest białkiem patogennym. To toksyna, której dostanie się do krążenia może spowodować uszkodzenie naszego organizmu. Teraz mamy wyraźne dowody na to, że gdy jest w obiegu, białko kolca może spowodować jedną z dwóch rzeczy, po pierwsze może powodować zlepianie się płytek krwi, co może doprowadzić do zakrzepicy. Właśnie dlatego

obserwujemy zaburzenia krzepnięcia związane z tymi szczepionkami. Dlatego widzimy problemy z sercem. Po drugie białko kolca może również przenikać przez barierę krew-mózg i powodować uszkodzenia neurologiczne. Poniższe ustalenia nie zostały jeszcze zaakceptowane do publikacji, a mianowicie – badacze ci pokazali, że przeciwciała ze szczepionki są przenoszone przez mleko matki, a myślnano, że to może to być dobre, ponieważ zapewniłoby to pewną bierną ochronę niemowlętom. Jednak odkryto, że szczepionki są przenoszone przez mleko matki; ale sam wektor szczepionki. Wszelkie białka we krwi zostają skoncentrowane w mleku matki. Przeglądając bazę danych zdarzeń niepożądanych w Stanach Zjednoczonych, znaleźliśmy dowody na to, że niemowlęta karmione piersią doświadczają zaburzeń krzepnięcia w przewodzie pokarmowym. Może to mieć również wpływ na krwiodawstwo. Nie chcemy przecież przenoszenia tych patogennych białek kolczastych do narażonych, chorych pacjentów, którym przetacza się tę krew. Myśleliśmy, że białko kolców jest świetnym antygenem docelowym, nie zakładaliśmy, że samo białko kolców może być toksyną. Szczepiac ludzi, nieumyślnie zaszczepiamy ich toksyną. Mam również wiele innych uzasadnionych pytań dotyczących długoterminowego bezpieczeństwa tych szczepionek.

Tłumaczenie: Andrzej Kumor

Źródło oryginalne: Global News Radio 640 Toronto

Źródło polskie: Goniec.net